

Nowy projekt "Ekektrowni" - dzieło sztuki

Renata Metzger

2007-02-23, ostatnia aktualizacja 2007-02-24 11:55

Konkurs na projekt architektoniczny Centrum Sztuki Współczesnej "Elektrownia" rozstrzygnięty. Zwyciężyła grupa warszawskich architektów. Werdykt jury był jednogłośnie



[Prezentacja projektu muzeum: nagranie wideo](#)

"Projektowany budynek wraz z zagospodarowaniem działki stanowi spójną kompozycję przestrzenną. Obiekt będący dziełem sztuki samym w sobie proponuje niezwykle interesujące założenie przestrzenne dające nadzieję, że stanie się on ikoną Radomia. Odważne, kontrastujące ze sobą formy stare i nowe podkreślają historyczną wartość budynku elektrowni" - czytamy we fragmencie uzasadnienia werdyktu jury.

- Tak, to dzieło sztuki samo w sobie. Nic tu nie trzeba dodać, nic ująć. To jest naprawdę forma ostateczna. Jednocześnie jest to dzieło nowatorskie i oryginalne - stwierdził jeden z jurorów Marek Pabich, dyrektor Instytutu Architektury i Urbanistyki Politechniki Łódzkiej. Pozostali członkowie jury to: p.o. dyrektora Centrum Sztuki Współczesnej "Elektrownia" Agata Morgan, architekt z Łodzi Roman Wieszczyk, dyrektor Wydziału Architektury UM w Radomiu Robert Kornatka oraz Mieczysław Szewczuk, szef radomskiego Muzeum Sztuki Współczesnej (Elektrownia ma być nową siedzibą muzeum). W obradach uczestniczył również Andrzej Wajda, pomysłodawca utworzenia w Radomiu Centrum. Zwycięzcę konkursu na projekt architektoniczny jurorzy wyłonili jednogłośnie.

- Ten projekt mnie porusza. Jako radomianin jestem dziś bardzo, bardzo szczęśliwy, że dożyłem takiej chwili. Takie nowoczesne muzeum to nie jest jakiś kaprys, ale znak, że Radom idzie w dobrym kierunku. Jestem pewien, że taka placówka będzie promieniować na całe miasto, przyciągać turystów. Wreszcie znajdą powód, żeby zatrzymać się tu na dłużej, a nie tylko gnać gdzieś dalej z Warszawy do Krakowa albo na odwrót - mówił Wajda. Według niego, budynek Elektrowni stanie się jednocześnie zwiastunem nowej architektury w Radomiu, a kolejni architekci planujący nowe budynki w naszym mieście będą starali się dotrzymać kroku temu dziełu sztuki.

Przypomnijmy, konkurs na budowę CSW był dwuetapowy. Najpierw spośród 15 projektów jury wybrało cztery i ich autorów poprosiło o dokładniejsze przedstawienie swoich koncepcji, uwzględnienie wskazówek. Wczoraj wybrano tę najlepszą. Zwycięski projekt to dzieło warszawskiego zespołu, którzy tworzą architekci: Andrzej Kikowski, Damian Cyryl Kotwicki, Daniel Cwalina, Marcin Bądaruk, Darek Kwiatkowski, Hubert Trammer, Lech Rowiński oraz inżynier Arkadiusz Czerniak. Jury dodatkowo oprócz skierowania projektu do realizacji przyznała zespołowi 20 tys. zł. Teraz ruszą negocjacje z zespołem w sprawie sporządzenia projektu budowlanego. Na samą inwestycję sejmik Mazowsza - właściciel CSW - przeznaczył prawie 10 mln zł. CSW chce również szukać pieniędzy z zewnątrz i najprawdopodobniej złoży wniosek o wsparcie z tzw. Mechanizmu Norweskiego (pomoc dla nowych członków UE od bogatych krajów europejskich pozostających poza Wspólnotą, np. Norwegii).

W CSW Elektrownia obok przestrzeni wystawienniczych znajdzie się także kino prezentujące ambitny, artystyczny repertuar oraz biblioteka gromadząca wydawnictwa poświęcone sztuce. - Wierzę, że miejsce to stanie się symbolem, ikoną Radomia na kolejne co najmniej 20, 30 lat - mówiła Agata Morgan. Podziękowała mediom, a zwłaszcza "Gazecie Wyborczej", za nagłośnienie i wspieranie idei budowy Centrum.

Przypomnijmy, to "Gazeta" w 2004 r. opisała pomysł Wajdy, by stworzyć nowe przestrzenie ekspozycyjne dla bogatych zbiorów sztuki współczesnej, już niemieszczących się w ciasnych kamieniczkach Gąski i Esterki w Rynku. Dla idei udało nam się pozyskać wsparcie parlamentarzystów, sejmiku i władz miasta. W efekcie gmina przekazała sejmikowi stare budynki elektrowni, a samorząd Mazowsza zobowiązał się na ich bazie stworzyć Centrum Sztuki Współczesnej "Elektrownia".